

CZYNNIK DEMOGRAFICZNY I POLITYKA SPOŁECZNA JAKO DETERMINANTY RYNKU PRACY W POLSCE

Wstęp

Celem pracy jest wskazanie warunków funkcjonowania i rozwoju rynku pracy w Polsce. Na rynku pracy ogniskują się obywatelskie, polityczne i społeczne treści zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Z kolei członkostwo w Unii Europejskiej przesądza o otwartości polskiej gospodarki. Tak więc tendencje rozwojowe gospodarki światowej oraz upodmiotowienie obywateli dotyczą bezpośrednio naszego kraju. To, czy jesteśmy w stanie wykorzystać okresy prosperity oraz buforować okresy gospodarczego zastoju, zależy jednak od wewnętrznego potencjału konkurencyjności. „Są dwa czynniki, które długofalowo przesądzą o rozwoju gospodarczym: ład instytucjonalny i jakość zasobów ludzkich².” Oba czynniki są kształtowane równocześnie z głębokimi przemianami ustrojowymi w obszarze relacji państwo – samorząd terytorialny, prywatyzacja, urynkowienie i liberalizacja gospodarki oraz eksplozja różnych wolności, co bardzo utrudnia dochodzenie do konsensusu społecznego, zwłaszcza gdy chodzi o sytuacje kolizyjne, gdzie wspieranie przedsiębiorczości trzeba godzić z ochroną interesów pracowników. I tak w roku 2010 zatrudnieni na podstawie stosunku pracy stanowili 73,8% ogółu zatrudnionych, odpowiednio w roku 2020 wskaźnik wynosił 74,3%; pomimo powszechnej dezaprobaty dla niestabilnego zatrudnienia³ w ciągu dekady udało się poprawić wskaźnik zaledwie o 0,5 p.p. Ministerstwo właściwe do spraw rynku pracy nie zauważyło szarej strefy rynku pracy, dopiero Ministerstwo

¹ dr hab., prof. PSW, w.wojcicki@dydaktyka.pswbp.pl, ORCID: 0000-0002-9802-0530

² Górniak, J. (red.). (2015). *Polski rynek pracy – wyzwania i kierunki działań*. Warszawa-Kraków: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Uniwersytet Jagielloński, s. 7.

³ GUS. (2021). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2021*, Warszawa, s. 128; dane dotyczą przeciętnego zatrudnienia w roku, które w 2020 wynosiło 1508,tys. (s. 130), zatrudnienie według stanu na koniec roku wynosiło 15825,4 tys.

Finansów w celu uszczelnienia systemu podatkowego zaproponowało zmianę przepisów, które nakazywały pracownikowi zapłatę nieodprowadzonego podatku wraz z odsetkami od wynagrodzenia wypłaconego „pod stołem” w przypadku ujawnienia takiej sytuacji. Nowe przepisy mają dać pracownikowi – sygnaliście ochronę, obciążając odpowiedzialnością nieuczciwego pracodawcę. Pieniądze do ręki, poza ewidencją, otrzymuje 1,4 mln pracowników, a średnia kwota to aż 1971 zł. Ten proceder dotyczy 31% pracowników zatrudnianych przez mikrofirmy i 11% pracowników w firmach zatrudniających 10 i więcej pracowników. Polski Instytut Ekonomiczny w 2018 roku oszacował, że poza ewidencją jest wypłacane 6% wynagrodzeń w gospodarce, co stanowi 34 mld zł i powoduje zmniejszenie dochodów podatkowych o 17 mld zł rocznie; dla porównania szacowana luka VAT wynosi 19 mld zł, a luka CIT 22 mld zł⁴. Zdaniem autora oczekiwania Ministerstwa Finansów nie mają solidnej podstawy. Atrakcyjne oferty pracy w przeważającej części są dostępne „po znajomości”, klin podatkowy sprawia, że wynagrodzenia w Polsce należą do najwyższej opodatkowanych w OECD, a i sama instytucja „sygnalisty” nie doczeka się szerokiej społecznej aprobaty. Podobny osąd sytuacji w zakresie ładu instytucjonalnego wynika z badań S. Golinowskiej, o których mowa w dalszej części pracy. Co zaś dotyczy jakości zasobów ludzkich, to liczba absolwentów uczelni z 497,5 tys. w roku 2010/2011 spadła do 293,4 tys. w roku 2019/2020⁵. Nie lepiej przedstawia się sytuacja w zakresie czytelnictwa: liczba czytelników korzystających z bibliotek publicznych z 6,5 mln w roku 2010 zmniejszyła się do 4,9 mln w roku 2020; odpowiednio liczba wypożyczonych woluminów wyniosła 119,9 mln oraz 77,5 mln⁶.

Sytuacja demograficzna w Polsce

Wiodącą cechą zmian demograficznych w Polsce i w wielu innych krajach jest starzenie się ludności. Najbardziej starzenie się ludności ogranicza rosnąca liczba urodzeń i większa przeżywalność niemowląt, czyli „odmładzanie społeczeństwa”, determinujące piramidę wieku populacji mieszkańców. Pośrednio na dietność wpływa zamożność społeczeństwa, promowany model rodziny, aktywność zawodowa kobiet, poziom opieki społecznej i zdrowotnej, akceptacja związków nieformalnych, wykształcenie ludności, warunki mieszkaniowe, stabilizacja na rynku pracy. Z drugiej strony widzimy strukturę konsumpcji, zapotrzebowanie na usługi publiczne, strukturę zasobów pracy, koszty utrzymania grupy poprodukcyjnej, inne dostosowania infrastruktury i nakładów inwestycyjnych. W środku ponadto kryzysy społeczne i gospodarcze, klęski żywiołowe, pandemie i wojny.

W Polsce palącym problemem jest niska i malejąca dietność. Zastępowalność pokoleń warunkuje wskaźnik dietności wynoszący ponad 2,1 podczas gdy

⁴ <https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/praca/pracowniku-donies-na-szefa-rzad-chce-nowych-przepisow/esl1cq3> (dostęp z dnia 16.08.2021).

⁵ GUS. (2021). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2021*, Warszawa, s. 206.

⁶ Tamże, s. 235.

w 2008 wynosił zaledwie 1,39 (1,28 w mieście i 1,47 na wsi), w innym ujęciu prognozowana liczba urodzeń za 25 lat spadnie poniżej 160 tys. rocznie⁷. Dodajmy, że w roku 2020 według GUS liczba urodzeń wyniosła nieco poniżej 360 tys.

Tab. 1. Urodzenia w Polsce w styczniu w latach 2010-2021

Rok	Urodzenia w tys.	Rok	Urodzenia w tys.
2010	38,8	2016	30,8
2011	32,1	2017	34,2
2012	32,3	2018	35,5
2013	33,4	2019	33,7
2014	32,5	2020	33,2
2015	32,2	2021	27,2

Źródło: Klinger, K., Żółciak, T., Osiecki, G. (2021). Mamy już stan wyjątkowy w demografii. Pandemia pogrąża przyrost naturalny. *Dziennik Gazeta Prawna*, 25 luty 2021.

Widzimy chwilowe drgnięcie w górę w latach 2017-2018, w odpowiedzi na 500+, które szybko wygasło. Program wbrew oczekiwaniom nie poprawił trwałej sytuacji demograficznej, tym bardziej nie poprawi jej teraz gdy pandemia zachwiała stabilnością perspektyw, a inflacja obniżyła realną wartość wsparcia.

Tab. 2. Urodzenia w Polsce w latach 1980-2019 (tys.)

Rok	Urodzenia żywe razem	W tym pozamałżeńskie	Pozamałżeńskie w %	Urodzenia martwe
1980	695,8	33,2	4,8	5,8
1990	547,7	34,0	6,2	3,9
2000	378,3	45,9	12,1	2,1
2010	413,3	85,1	20,6	1,7
2019	375,0	95,2	25,4	1,2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie GUS. (2020). *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2020*, Warszawa, s. 250.

Na przestrzeni czterech dekad widoczny jest spadek liczby urodzeń żywych o 46,1%. W tym czasie odsetek urodzeń żywych pozamałżeńskich wzrósł ponad pięciokrotnie z 4,8% do 25,4%. Nastąpiła poprawa warunków życiowych, świadomości kobiet oraz opieki lekarskiej, przez co liczba urodzeń martwych zmniejszyła się znacznie. Jedno urodzenie martwe przypadało na 120,0 tys. żywych na początku okresu i na 312,5 tys. w końcu okresu, co oznacza ponad dwu i pół-krotną poprawę.

⁷ Dragan, A. (2011). *Starzenie się społeczeństwa polskiego i jego skutki*, Kancelaria Senatu Biuro Analiz i Dokumentacji, s. 6.

Dramatycznie brzmi opinia Elżbiety Gołaty prorektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu i przewodniczącej Komitetu Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk: „Na strategię demograficzną, która koncentrowałaby się na wzroście dzietności, jest już za późno. By kraj nie implodował, trzeba zmienić rynek pracy tak, by wchłaniał jak najwięcej kobiet⁸.”

Spadek urodzin nie jest tylko polską specyfiką. Posiadanie dziecka coraz częściej jest wynikiem przemyślanej decyzji. „W Japonii w 2020 roku urodziło się 840 832 dzieci – najmniej od 1899 roku, gdy japoński rząd zaczął prowadzić takie statystyki – informuje agencja Kyodo. Liczba urodzin w 2020 roku była o 24 407 niższa niż w 2019 roku, gdy po raz pierwszy od 1899 spadła poniżej 900 tysięcy⁹.” Dodajmy, że w kulturze japońskiej rodzina tradycyjnie sytuuje się wysoko w hierarchii wartości. Na świecie zmienia się społeczne podejście do dzietności.

Szczególnie krytycznie kształtuje się sytuacja w ostatnich latach. „Pandemia uderzyła w decyzję o posiadaniu dziecka, podkopując poczucie stabilizacji życiowej i to jednocześnie w dwóch obszarach. Szpitale w dużej mierze zarezerwowane są na potrzeby COVID-19. Wiele potencjalnych matek nie chce decydować się teraz na poród. Z drugiej strony gospodarcze perturbacje zachwiały pewnością finansową rodzin¹⁰.” Przy podejmowaniu decyzji uwzględnia się różnorakie okoliczności, w tym zmiany w prawie aborcyjnym określane niekiedy mianem zadekretowanego heroizmu w kontekście ograniczonej pomocy państwa w wychowaniu dzieci niepełnosprawnych.

W grupie seniorów charakterystyczną rysą jest „podwójne starzenie się ludności”, polega to na tym, że przy występującym procentowym wzroście ludności starszej, w jej ramach najszybciej rośnie odłamek najstarszy. Liczebność w grupie 75-84 lat rośnie relatywnie szybciej niż w grupie 65-74 lat, a od liczebności grupy 75-84 lat szybciej rośnie liczebność grupy 85 lat i więcej. „Polska od lat plasuje się w pierwszej trzydziestce krajów starych na świecie. W 1967 roku przekroczyła próg starości demograficznej, a próg zaawansowanej starości demograficznej – już w 1980 roku. W latach 1990-2005 udział ludności w wieku 65 lat i więcej wzrósł z 10,1% do 13,2%, a w wieku 60 lat i więcej z 14,8% do 17,1% w ogólnej strukturze społecznej¹¹.” Czyli udział osób starych wzrósł o 15,5% (17,1/14,8) a udział osób bardzo starych wzrósł o 31% (13,2/10,1).

Oprócz podwójnego starzenia się wzrasta indeks starości demograficznej. Ten wskaźnik dla danego kraju odnosi się do alternatywnie ujmowanego progu starości: 12% ludności w wieku 60 i więcej lat lub 7% ludności w wieku 65 lat i więcej – oba wskaźniki Polska osiągnęła w końcu lat 60. ubiegłego wieku. „W Polsce w okresie 1950-2005 udział ludności w wieku powyżej 64 lat wzrósł dwuipół-

⁸ Nowosielska, P. (2021). *Era wielkiego starzenia. Na strategię demograficzną jest już za późno*. gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/8152460.demografia-pandemia-strategia-html (dostęp z dnia 30.04.2021).

⁹ Rp.pl/Spoleczenstwo/210609771-Japonia-Liczba-urodzen-najnizsza-od-1899-roku.html (dostęp z dnia 04.06.2021).

¹⁰ Klinger, K., Żółciak, T., Osiecki, G. (2021). Mamy już stan wyjątkowy w demografii. Pandemia pogrąża przyrost naturalny. *Dziennik Gazeta Prawna*, 25 luty 2021.

¹¹ Dragan, A. (2011). *Starzenie się...*, dz. cyt., s.5.

krotnie z 5,3% do 13,2 %, jednocześnie zmalał udział populacji dzieci (0-14 lat) z 29,5% do 17,2%¹². Cechą charakterystyczną starzenia się ludności w Polsce są równoległe występujące dwie determinanty: względny wzrost liczby osób starszych i względny spadek liczby dzieci. Niestety, ten trend jest głęboko osadzony w czasie, ma trwały charakter. Trudno doszukać się symptomów zapowiadających jego zmianę. „Mediana wieku mieszkańców Polski w 2018 roku wyniosła prawie 41 lat, tj. o ponad 5 lat więcej niż w 2000 r¹³.” Przy czym dla mężczyzn było to prawie 39 lat, a dla kobiet ponad 42 lata. Ze względu na wiek rozrodczy korzystniejsze byłoby odwrotne ukierunkowanie różnicy. Ponadto w piramidzie wieku do około 50 roku życia występuje przewaga mężczyzn.

„Co więcej, rok temu zmarło o 35 tys. osób więcej niż się urodziło. – To największa różnica od czasów II wojny światowej¹⁴.” Zwróćmy uwagę – mowa o roku 2019, czyli jeszcze przed pandemią. Od około 30 lat utrzymuje się zjawisko depresji urodzeniowej – niska liczba urodzeń nie zapewnia prostej zastępowalności pokoleń. W 2019 roku każde 100 osób mieściło 30 osób w wieku przedprodukcyjnym i 37 osób w wieku poprodukcyjnym – zatem nie ma zastępowalności pokoleń także w obszarze rynku pracy. Konkluzja jest oczywista – „W najbliższej perspektywie nie można oczekiwać znaczących zmian gwarantujących stabilny rozwój demograficzny¹⁵.” Poglądy na demografię cechuje pewna dychotomia. W skali indywidualnej obrazuje ją powiedzenie *wszyscy chcą żyć długo, nikt nie chce być stary*. W skali ogólnej cenione jest wydłużanie wieku życia, charakterystyczne dla społeczeństw żyjących w dobrobycie, a jednocześnie martwi słabnąca zastępowalność pokoleń na rynku pracy i pogarszająca się sytuacja finansowa repartycyjnego systemu ubezpieczeń społecznych.

Z punktu widzenia rynku pracy zmiany struktury wiekowej ludności są konsekwencją starzenia się oraz stagnacji w przyroście naturalnym po 1990 roku. Ilustrują to dane w Tab. 3.

¹² Tamże, s. 6.

¹³ Szymański, D. (2020). *Alarmujące dane GUS. Polska demografia ma się najgorzej od II wojny światowej*. businessinsider.com.pl/finanse/makroekonomia/dane-demograficzne-w-polsce-za-2019-r-gus-liczba-urodzen-i-zgonow/n0c74x3 (dostęp z dnia 02.06.2021).

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

Tab. 3. Ludność w Polsce w wieku produkcyjnym i nieprodukcyjnym (tys.)

Rok	Ogółem	W wieku przedpro- dukcyjnym (0-17)	W wieku produkcyj- nym (M 18-64 K 18-59)	W wieku produkcyj- nym mobilnym (18-44)	W wieku produkcyj- nym niemobil- nym (M 45-64 K 45-59)	W wieku poproduk- cyjnym (M >64 K >59)
1980	35735	10297	21211	14619	6592	4227
1990	38073	11043	22148	15255	6890	4884
2000	38254	9333	23261	15218	8043	5660
2010	38530	7243	24831	15424	9407	6456
2019	38383	6949	23026	14461	8565	8408

Źródło: GUS. (2020). *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2020*, Warszawa, s. 161.

Ogólna populacja ludności w Polsce wzrosła w latach 1980-1990, następnie przez blisko trzy dekady praktycznie była ustabilizowana. Natomiast zmiany liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym cechuje ciągły spadek po 1990 roku. To skutek spadku liczby urodzeń przedstawionego w Tab. 3. Liczba ludności w wieku produkcyjnym stopniowo rosnąca przez pierwsze trzy dekady, w trzeciej znacząco zmniejszyła się przy dużym wzroście liczby ludności w wieku poprodukcyjnym. O ile w całym okresie zmiany ogólnej liczby ludności wzbudzały niepokój z powodu względnej stagnacji, to już struktura wiekowa z punktu widzenia rynku pracy jest silnie niepokojąca.

Poza niezadowalającą reprodukcją, pewien wpływ na istniejącą sytuację, wywierają migracje zagraniczne. Saldo tych migracji przedstawiono w Tab. 4.

Tab. 4. Saldo migracji zagranicznych na pobyt stały

Lp.	Lata	Saldo (tys.)
1.	Ogółem 1952-2019	-1085,0
2.	1952-1960	-95,3
3.	1961-1970	-199,5
4.	1971-1980	-209,4
5.	1981-1990	-249,4
6.	1991-2000	-152,1
7.	2001-2010	-145,5
8.	2018	3,6
9.	2019	6,2

Źródło: GUS. (2020). *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2020*, Warszawa, s. 408-409.

Suma pozycji 2-7 wynosi -1051,2 tys., zatem łączne saldo w okresie 2001-2019 wynosi -33,8 tys. Generalnie ujemne saldo migracji zagranicznych na pobyt stały

zmniejszało się ciągle od lat 1981-1990 aby w ostatniej dekadzie zmienić znak na dodatni.

W kontekście rynku pracy pojawia się nieśmiało nuta optymizmu. W dwóch dekadach XXI wieku Polska zaakceptowała przepływy migracyjne. Od czasu wejścia do Unii Europejskiej Polacy wykorzystywali możliwość swobodnego przemieszczania się i pozyskiwania dobrze płatnej pracy w Europie Zachodniej. Wahadłowe migracje stopniowo nabrały stałego charakteru. Szacuje się, że z Polski wyjechało około 1,5 mln ludzi, co stanowi około 9% osób aktywnych zawodowo, które pozostały w Polsce. Sam ubytek jako taki oczywiście nie umacnia rynku pracy od strony zasobów. Migracja jednak ma pozytywne znaczenie w sensie, przynajmniej formalnego, ucywilizowania stosunków pracy. Uświadamia, że w Europie równe prawa pracownicze przysługują miejscowym jak i przyjezdnym. Dzięki temu liczba imigrantów przebywających na terenie Polski wzrosła z 0,2 mln w 2014 roku do około 1,3 mln – 2 mln w 2019 roku¹⁶. Było to skutkiem relatywnie łatwego dostępu do legalnej krótkoterminowej pracy.

Wprawdzie w większości nie jest to imigracja osiedleńcza, ale w coraz większym stopniu odpowiedzialna. Liczba imigrantów z Ukrainy opłacających ubezpieczenie społeczne w Polsce wzrosła z 35 tys. w I kwartale 2014 roku do 485 tys. w I kwartale 2020 roku¹⁷. Polityka migracyjna będzie miała coraz większe znaczenie dla rynku pracy. W kwietniu 2021 roku liczba ubezpieczonych cudzoziemców wyniosła 780,5 tys., w stosunku do marca 2021 wzrost wyniósł 14,5 tys., z czego 10,3 tys. to obywatele Ukrainy. Od kilkunastu lat rośnie liczba cudzoziemców, którzy legalnie mieszkają i pracują w Polsce; tradycyjnie około $\frac{3}{4}$ stanowią Ukraińcy. Dane ZUS nie obrazują całego zjawiska – część imigrantów pracuje na umowach nieoskładkowanych, a część jest ubezpieczona w KRUS. Skala zjawiska wykracza poza system ubezpieczeń, ma znaczenie dla całej gospodarki i oczywiście dla rynku pracy¹⁸.

Demografia i rynek pracy w cieniu pandemii

Na demografię i rynek pracy w sposób oczywisty wpływają pandemie. Obecna pandemia COVID-19 to ponad 100 mln zakażonych i ponad 2 mln zgonów – według informacji Państwowego Zakładu Higieny z dnia 18 lutego 2021 r. W historycznym „rankingu” pandemii sytuuje się na 9 miejscu. Zgony stanowią 0,0025% światowej populacji, a na przykład „czarna śmierć” w XIV wieku w Europie pochłonęła około 30% populacji. Trzeba jednak pamiętać, że liczebność populacji obecnie jest diametralnie różna od średniowiecznej, a i ogniskowy rozkład tragedii nie jest rów-

¹⁶ Strzelecki, P. (2020). *Kluczowa dekada dla demografii Polski a pandemia COVID-19*. gazeta.sgh.waw.p/meritum/kluczowa-dekada-dla-demografii-Polski-a-pandemia-covid-19 (dostęp z dnia 31.05.2021).

¹⁷ Tamże.

¹⁸ nobankier.pl/wiadomość/Rekordowa-liczba-ubezpieczonych-cudzoziemcow-w-Polsce-8109244.html (dostęp z dnia 05.06.2021).

nomierny w wielorakich przekrojach: zawodowym, społecznym, przestrzennym, innych¹⁹. Społeczny podział pracy ukształtował newralgiczne stanowiska pracy jak kontrolerzy lotów czy piloci statków na kanale panamskim.²⁰ W przypadku pandemii absencja w pracy obejmuje chorobę i kwarantannę więc jest bardzo dotkliwa, zwłaszcza w zestawieniu z rozwiniętymi w procesach globalizacji łańcuchami dostaw.

W Polsce niestety, sytuacja w demografii nie przedstawia się dobrze. Miarą są ponadwymiarowe zgony – to pojęcie oznacza liczbę zgonów w czasie kryzysu, która wykracza poza poziom z lat poprzednich. Ich przyczyną jest zakażenie COVID-19 oraz niedostatek terapii i profilaktyki w przypadku innych chorób, z powodu przeciążenia służby zdrowia. W roku 2020 takich zgonów było 60,1 tys., a w 2021 do kwietnia aż 105 tys. (ogółem w tym czasie – 191 tys.). Polska pod tym względem lokuje się w pierwszej piątce na świecie, a w przeliczeniu na 100 tys., mieszkańców zajmuje drugie miejsce – 191 zgonów, po Litwie – 285 zgonów²¹.

Zdecydowana większość nadmiarowych zgonów jest neutralna z punktu widzenia rynku pracy, ponieważ śmiertelność zakażonych jest największa wśród osób najstarszych. Fizyczny ubytek zasobów pracy nie wyczerpuje jednak problemu. Wskutek zgonów osób najstarszych zmienia się średni wiek życia ubezpieczonych. Średni oczekiwany czas dalszego trwania życia, ustalany przez GUS, jest ważnym elementem wzoru na wyliczenie świadczenia. Dłuższy okres pobierania świadczenia, to niższy jego wymiar miesięczny, krótszy okres pobierania oznacza zatem wyższą emeryturę co miesiąc; według wyliczeń opublikowanych przez Dziennik Gazetę Prawną różnica świadczenia może wynosić 5 do 9 proc., w zależności od wieku w momencie przechodzenia na emeryturę, a taki bodziec nie jest neutralny dla rynku pracy, zwłaszcza w okresie kryzysu kiedy zatrudnienie jest niepewne²².

„Według najnowszego raportu sporządzonego w przez ekspertów z Centrum im. Adama Smitha (CAS), Biura Strategii i Analiz Międzynarodowych PKO BP oraz panelu badawczego Ariadna, koszt wychowania jednego dziecka wynosi od 200 tys. zł do 225 tys. zł. Według cen z 2019 roku koszt utrzymania, przy założeniu, że rodzina ma dwoje dzieci do 18 roku życia, wyniósł 206 tys. zł na jedno dziecko, 412 tys. zł na dwoje. Rok wcześniej, według raportu CAS było to 390 tys. zł, zatem wzrost wyniósł 5,4%²³. Obliczeń dokonano według cen z III kwartału 2019 roku, inflacja w 2019 roku miała wynieść 3,2% – mamy więc do czynienia z realnym, nie tylko nominalnym wzrostem kosztów. Jeszcze jedno warto zauważyć – mowa jest

¹⁹ szczepienia.pzh.gov.pl/ciekawostka/czy-pandemia-covid-19-zalicza-sie-do-najgorszych-plagw-historii (dostęp z dnia 06.06.2021).

²⁰ Absencja w powodu pandemii spowodowała dwutygodniowy zator na kanale, co zagroziło ciągłości dostaw skroplonego gazu do Azji.

²¹ medonet.pl/koronawirus-w-polsce.nadmiarowe-zgony-w-2020-roku—raport-polska-w-scislej-czlowce.artykul,49396199.html (dostęp z dnia 06.06.2021).

²² money.pl/emerytury/pandemia-podbije-emerytury-moga-byc-wyzsze-nawet-o-9-proc-662320977481a.html (dostęp z dnia 06.06.2021).

²³ <https://www.bankier.wiadomosc/wychowanie-dziecka-w-Polsce-kosztuje-srednio-200-tys-zl-7679827.html> (dostęp z dnia 02.06.2020).

o kosztach wychowania dziecka do 18 roku życia, a zwykle na utrzymaniu dziecko pozostaje jeszcze przez okres studiów. Czas pandemii nadwyrężył budżety domowe wielu rodzin i niewątpliwie wzrosła niepewność bytu, często spotykana fraza brzmi *po pandemii nic nie będzie tak jak przedtem*.

Przewidywane wychodzenie z pandemii mobilizuje do przygotowania programu naprawczego, mającego po części przynajmniej zniwelować skutki lockdownów, kwarantann, okresów choroby. Unia Europejska przygotowała fundusz pomocowy wspomagający budżety narodowe ustalane przez poszczególne państwa członkowskie, ale wymagające akceptacji Komisji Europejskiej. Tu rodzi się dylemat na ile wydatki narodowe w najbliższych latach będą koncentrowane na programach rozwojowych, a na ile będą wykorzystywane do promocji opcji politycznej będącej u władzy. Wsparcia wymaga gospodarka i ludzie znajdujący się w trudnej sytuacji, polityka gospodarcza może konkurować z polityką społeczną w dostępie do środków. Rząd niejako przy okazji chce udoskonalić system podatkowy, system ubezpieczeń zdrowotnych, promowanie zatrudnienia, wsparcie klasy średniej, funkcję redystrybucyjną finansów publicznych. Program Polskiego Ładu nasycony jest obietnicami dla różnych grup podmiotów, osób oraz przedsiębiorstw i z tego powodu jest skomplikowany, póki co trudny do oceny; jego fragmenty podlegają selekcji pod kątem *public relations* – przykładowo odrębnie przedstawia się kwotę wolną od podatku i odrębnie zwolnienie emerytur do 2,5 tys. zł z podatku a tymczasem chodzi o to samo, co wynika z prostego działania: $12 \times 2,5 \text{ tys. zł} = 30 \text{ tys. zł}$.

Jedna z ocen uogólniających przewiduje korzyści dla 90,6% (8,16 mln) emerytów i rencistów oraz dla 67,9% (8,32 mln) gorzej uposażonych pracowników i drobnych przedsiębiorców. Pojawiające się informacje o konkretnych rozwiązaniach nie mogą być podstawą generalnej oceny programu, raczej mają na celu uświadamianie, że pomimo ogromu wydzielonych środków są granice rozdawnictwa, konieczne są również uszczuplenia dotąd dostępnych korzyści. W grze są podatki i składki ubezpieczeniowe, na przykład zwiększona do 30 tys. zł kwota wolna od podatku będzie redukowana o 9% składkę na ubezpieczenie zdrowotne, bo składki nie będzie można, jak dotychczas, odliczyć od podatku. Drugi próg podatkowy zostanie podniesiony do 120 tys. zł, ale ograniczy się możliwość samozatrudnienia i korzystania z 19% podatku liniowego. Ogólnie ma być zmniejszone opodatkowanie niskich płac, które w porównaniu z innymi krajami członkowskimi OECD są dotąd w Polsce wysoko opodatkowane. Ma być rozszerzona dostępność ryczałtu ewidencjonowanego, na stawkach zmniejszonych w porównaniu z obecnie obowiązującymi, dla pracowników branży IT i pracowników medycznych²⁴.

²⁴ businessinsider.com.pl/firmy/podatki/reforma-podatkowa-z-polskiego-ladu-szczegoly-rozwiazan/ltjw25g (dostęp z dnia 06.06.2021).

Sprawność instytucji rynku pracy

Na wstępie przedstawiliśmy sytuację demograficzną w Polsce, jest niedobra głównie przez brak perspektyw rozwojowych. Rodzi się też pytanie jak sprawnie tu i teraz rynek pracy wykorzystuje istniejące zasoby pracy. Bezrobocie mierzone według metodyki GUS spadło w kwietniu do 6,3% z 6,4% w marcu i to nie są złe dane, natomiast z badań przeprowadzonych przez Uniwersytet Warszawski oraz ośrodki badawcze GRAPE, CASE, CenEA i IBS od połowy kwietnia do połowy maja wynika, że aż 28% ankietowanych obawia się sytuacji na rynku pracy pomimo stabilnego niskiego bezrobocia i słabnącej pandemii. Instytucje rynku pracy nie działają sprawnie, pracy szuka się długo, ponad pół roku. Przy niskim bezrobociu na jedno wolne miejsce pracy przypada prawie 14 bezrobotnych; na ich ogólną liczbę 1,054 mln osób w końcu marca urzędowa oferta miejsc pracy wynosiła 76,3 tys.; przed pandemią w sierpniu 2018 roku na jedną ofertą przypadało 9 bezrobotnych²⁵.

Skutki kryzysu spowodowanego pandemią są wyraźnie widoczne²⁶:

- w sierpniu 2020 na 50 największych portalach rekrutacyjnych było 238,2 tys. ofert pracy, o 21,8% mniej niż przed rokiem,
- niemal 15,9% pracujących Polaków obawia się utraty pracy w ciągu najbliższych dwóch lat, najbardziej obawiają się pracownicy w wieku 18-24 lat, najmniej w wieku 45-54 lata,
- w 10 dużych aglomeracjach (Warszawa, Kraków, Wrocław, Łódź, Szczecin, Gdańsk, Poznań, Bydgoszcz, Lublin, Katowice) – w lipcu 2020 było mniej ofert niż przed rokiem, największy spadek (62%) wystąpił w Poznaniu,
- największy spadek (37%) zatrudnienia wystąpił w grupie pracowników ochrony, największy wzrost (66%) ofert dotyczy głównych księgowych,
- spośród benefitów najczęściej pojawiają się pakiety sportowe i medyczne,
- najczęściej wymagane było doświadczenie na danym stanowisku (62% vs 54% w czerwcu) oraz odpowiednie wykształcenie (50% vs 33% w czerwcu); można sądzić, że łatwiej o pracownika z doświadczeniem aniżeli z wykształceniem – rozbieżność w pierwszym przypadku to 8 p. p., w drugim 17 p. p., ponad dwukrotnie większa,
- najczęściej zmianę miejsca pracy deklarują zatrudnieni na umowę zlecenie/dzieło (25,6%) oraz na niepełny etat (17,5%), najrzadziej samozatrudnieni (6,2%),
- pracownicy niższego szczebla najczęściej (31,6%) deklarują zmianę zawodu, rzadziej specjaliści (10,6%) i na stanowiskach kierowniczych (10,5%).

Rosnącym wymaganiom przedsiębiorców dotyczącym wykształcenia towarzyszy długi okres poszukiwania pracy. Indywidualna aktywność na rynku pracy

²⁵ Frączyk, J. (2021). *Rynek pracy po pandemii. W mechanizmie coś zgrzyta. Aż 14 chętnych na ofertę pracy.* businessinsider.com.pl/finanse/makroekonomia/bezrobocie-niskie-ale-w-mechanizmie-cos-zgrzyta-az-14-chetnych-na-oferte-pracy-K5dr1cx (dostęp z dnia 01.06.2021).

²⁶ *Barometr rynku pracy, XIV*, (2020). Work Service (dostęp z dnia 30.05.2021).

trwa 35-40 lat i więcej, popatrzmy więc jak przedstawia się w Polsce kształcenie ustawiczne, dane ujęto w Tab. 5.

Wnioski są oczywiste: kobiety bardziej dbają o doksztalcanie, jednak wskaźniki ogółem i dla kobiet w Polsce są trzykrotnie niższe niż przeciętnie w Unii Europejskiej – długie poszukiwanie pracy w Polsce to nie tylko wina urzędów pracy, ale i niska mobilność zawodowa pracowników, skoro nie funkcjonuje ustawiczne kształcenie/doksztalcanie.

Tab. 5. Wskaźnik kształcenia i szkoleń wśród dorosłych w wieku 24-64 lat, dane z roku 2016, tendencja z lat 2011-2016 (wskaźnik: ogółem – kobiety)

Kraj	Wskaźnik	Tendencja	Kraj	Wskaźnik	Tendencja
Szwecja	29,5 – 36,7	+	Czechy	8,8 – 9,0	–
Dania	27,7 – 32,7	–	Niemcy	8,3 – 8,3	+
Finlandia	26,4 – 30,3	+	Włochy	8,3 – 8,7	+
Holandia	18,8 – 19,6	+	Łotwa	7,3 – 8,5	+
Francja	18,8 – 21,2	++	Irlandia	6,4 – 6,7	–
Estonia	15,7 – 18,0	+	Litwa	6,4 – 6,8	0
Austria	14,9 – 16,3	+	Węgry	6,3 – 7,0	++
Wlk. Bryt.	14,4 – 15,8	–	Polska	3,7 – 4,0	–
Słowenia	11,6 – 13,2	–	Bułgaria	2,2 – 2,3	+
Portugalia	9,6 – 9,7	–	Rumunia	1,2 – 1,2	–
Hiszpania	9,4 – 10,2	–	Przeciętnie UE 28	10,8 – 11,7	+

Źródło: Golinowska, S. (2018). *Modele polityki społecznej w Polsce i Europie na początku XXI wieku*, www.batory.org.pl (dostęp z dnia 31.05.2021), s. 53-54.

Społeczne aspekty rynku pracy

Zwykle punktem wyjścia do charakteryzowania polityki społecznej są modele klasyczne państwa opiekuńczego: liberalny, konserwatywny, socjaldemokratyczny, jednak w praktyce żaden nie jest realizowany w krystalicznej postaci, co właściwie dotyczy każdego teoretycznie opracowanego modelu. Po kryzysie 2008 roku dominującą tendencją było ukierunkowywanie polityki społecznej na rozwiązania liberalne, sprzyjające programom oszczędnościowym. W krajach post-socjalistycznych różne czynniki polityczne, gospodarcze i społeczne dominowały w kształtowaniu *welfare states* w okresie transformacji ustrojowej. W odniesieniu do Polski Golinowska²⁷ wymienia je następująco:

Czynniki polityczne:

- wpływ wzorów instytucjonalnych zachodnich demokracji,
- poparcie społeczne dla transformacji ku gospodarce rynkowej,

²⁷ Golinowska, S. (2018). *Modele polityki społecznej w Polsce i Europie na początku XXI wieku*. www.batory.org.pl, s. 87-88 (dostęp z dnia 31.05.2021).

- pokój społeczny-dialog społeczny,
- populizm i „kupowanie” elektoratu,

Czynniki gospodarcze:

- motywacja na rzecz przyśpieszenia rozwojowego, doganianie Zachodu,
- prywatyzacja dóbr publicznych – tworzenie kapitału na rzecz rozwoju,
- nowe zarządzanie publiczne (tzw. menedżerskie) w instytucjach pożytku publicznego.

Czynniki społeczne:

- zwalczanie ubóstwa i wykluczenia społecznego (pod wpływem strategii europejskiej),
- wspieranie rozwoju klasy średniej (przypomnijmy – w okresie transformacji).

Szarfenberg²⁸ termin *welfare state* interpretuje dwojako: w szerszym znaczeniu jako państwo dobrobytu, w węższym jako państwo opiekuńcze, zatem państwo opiekuńcze jest częścią państwa dobrobytu. Doprecyzowanie pojęcia osiąga się poprzez:

- wyznaczenie granic zaangażowania państwa w sprawy obywateli,
- wyznaczenia mniejszych obszarów i ich granic w zbiorze spraw, które włączono w zakres kompetencji państwa,
- ustalenie wartości i zasad, które porządkują zaangażowanie państwa w sprawy obywateli w sensie ogólnym i odniesieniu do konkretnych spraw,
- określenie celów i środków/instrumentów ich realizacji.

Postawienie na rozwiązania liberalne po kryzysie 2008 roku jest ugruntowane historycznie: już w latach 90. XX wieku upowszechniano liberalną koncepcję polityki społecznej jako państwa tworzącego możliwości. Tu państwo nie ogranicza się do zasobów publicznych w realizowaniu celów społecznych. Stara się aktywizować społecznie sektor prywatny oraz deregulować sektor publiczny aby funkcjonował efektywniej. Stąd już blisko do koncepcji Trzeciej Drogi; jej założenia ideowe były następujące²⁹:

1. liberalna polityka makroekonomiczna,
2. wspieranie inicjatywy ekonomicznej, poparcie MŚP,
3. polityka generowania nowych miejsc pracy,
4. efektywność zarządzania zasobami, mechanizm „quasi rynków”,
5. rozwój kapitału ludzkiego, budowa społeczeństwa obywatelskiego,
6. rezydualny system pomocy społecznej,
7. pluralizm zadań opiekuńczych,
8. pragmatyczne podejście do globalizacji, partycypacja w ponadnarodowym zarządzaniu,
9. aktywne zaangażowanie państwa w ochronę środowiska naturalnego.

²⁸ Szarfenberg, R. (2015). *Państwo opiekuńcze – krótkie wprowadzenie*. rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/państwo-opiekuncze.pdf (dostęp z dnia 12.06.2021).

²⁹ Wiśniewski, J. (2002). W poszukiwaniu państwa opiekuńczo efektywnego od tradycyjnego welfare state do The Third Way, *Studia Socjologiczne*, nr 2 (165), s. 88.

Wartości „trzeciej drogi” przyjęło wielu socjaldemokratów i socjalliberałów w wielu zachodnich liberalnych demokracjach, przykładem była administracja Billa Clintona i Baracka Obamy, kanadyjskiego rządu Partii Liberalnej pod przywództwem Jeana Chretien i Paula Martina, rządu Partii Pracy pod przywództwem Tony’ego Blaira i Gordona Browna, jak również Australijskiej Partii Pracy przeprowadzonej przez Kevina Rudda. Ideę „trzeciej drogi” zawierały też koncepcje tzw. kapitalizmu ludowego głoszone w USA po II wojnie światowej. Idee te zyskały też popularność w Niemczech Zachodnich³⁰.

W skrócie jest to przejście od *welfare state* do *workfare state*, od państwa opiekuńczego do państwa tworzącego miejsca pracy, do systemu, w którym otrzymujący zasiłek muszą w zamian wykonywać (jakąś) pracę.

Golinowska³¹ ocenia, iż w Polsce strategia ukierunkowana na rozwój zasobów pracy, kapitału ludzkiego i tworzenia miejsc pracy nie miała należytego priorytetu; słabość *workfare* wynikała z następujących przyczyn:

- niepodjęcia reformy szkolnictwa zawodowego, zlekceważenia nowoczesnego kształcenia zawodowego w procesie edukacji, pozostawienie tej funkcji pracodawcom, którzy nie mogli temu zadaniu sprostać,
- nieuporządkowania kształcenia ustawicznego przez całe życie (por. Tab. 5.),
- ograniczonego stosowania aktywnej polityki rynku pracy zarówno wobec wchodzących na rynek pracy, opuszczających restrukturyzowane zakłady, jak i „zwykłych” bezrobotnych,
- zlekceważenia profesjonalizacji instytucji rynku pracy, pewnej ich degradacji związanej z decentralizacją,
- zaniedbania programu godzenia pracy zawodowej i obowiązków rodzinnych,
- relatywnie hojnej ochrony socjalnej osób opuszczających trwale rynek pracy,
- braku promowania godziwej pracy w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu,
- nie respektowania zasady, że praca jest bardziej opłacalna niż *socjal*,
- akceptacji emigracji jako sposobu równoważenia rynku pracy.

Naszym zdaniem w Polsce celom gospodarczym podporządkowano kwestię społeczną:

- w ostatnich latach doszło do pauperyzacji efektów wyższego i średniego (z maturą) wykształcenia³².
- zatrudnienie na czas określony, wśród 25 państw UE i EFTA w latach 2000-2015, było najwyższe i wynosiło około 30%³³. Z kolei według Golinowskiej³⁴

³⁰ Wikipedia – trzecia droga. (dostęp z dnia 15.06.2021).

³¹ Golinowska, S. (2018). *Modele polityki...*, dz. cyt., s. 116-117.

³² Hajder, K. (2018). *Zmiany na rynkach pracy państw OECD ze szczególnym uwzględnieniem Unii Europejskiej w latach 2000-2016*. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, s. 43.

³³ Tamże, s. 59.

³⁴ Golinowska, S. (2018). *Modele polityki ...*, dz. cyt. s. 118-119.

„Pojawiły się umowy terminowe, których zakres w 2016 roku zwiększył się do 70% wszystkich umów o zatrudnienie, podczas gdy 15 lat wcześniej stanowił około 1/3. Powstały agencje pracy tymczasowej, oferujące sezonowe i krótkoterminowe zatrudnienie. Komodyfikacja pracy przybierała na sile (...) Polskie *flexicurity* było *flexi*, ale bez *security*”.

- wydatki publiczne na aktywne i pasywne formy przeciwdziałania bezrobociu w 2015 roku wynosiły 0,73% PKB, co sytuowało nasz kraj na 20 miejscu wśród 29 państw (w 7 krajach przekraczały 2%, w Danii wynosiły 3,33%)³⁵.
- „Zdobycie miejsca pracy „po znajomości” było cechą charakterystyczną dla całego okresu transformacji. Jednak nowsze czasy (druga dekada XXI wieku) nie zmniejszają znaczenia „szarej strefy” na rynku pracy. (...) Struktury formalne mają niską zdolność do koordynacji; są rozdzielone terytorialnie (wielopoziomowość), dziedzinowo (ministerialne silosy) oraz sektorowo (instytucje publiczne, prywatne i trzeci sektor)³⁶”. Decentralizacja polityki społecznej na szczeble lokalne jest oczywista w państwach demokratycznych. W Polsce doprowadziło to do powstania wielu autonomicznych podmiotów i samodzielnych rozwiązań terytorialnych; słabością zmian jest ograniczona koordynacja powodująca chaos przestrzenny i brak współpracy między sektorami na szczeblach lokalnych³⁷.
- „Wysokiej jakości praca w usługach publicznych wyznacza standardy dla reszty rynku pracy i daje wiarygodną nadzieję kariery zawodowej na masową skalę. Państwo doświadczone jako wehikuł wyższego standardu życia, kreator rynku dla innowacyjnego przemysłu i siatka zbiorowego bezpieczeństwa mogłoby ściągać wyższe daniny przy społecznej akceptacji. Wreszcie państwo dobrobytu może stworzyć bazę dla opowieści o inkluzyjnej wspólnocie”³⁸. Państwo dobrobytu to nie tylko instrument dzielenia dochodu, ale także jego wytwarzania, zaś *workfare state* to nie współczesny karbowy.
- w krajach transformujących gospodarki centralnie planowanej w kierunku rynkowym trwa proces konsolidacji prywatnych pracodawców i jednocześnie erozji związków zawodowych³⁹. W krajach postsocjalistycznych uzwiązkowanie w 2015 roku wynosiło 10%, obserwuje się też słabnące znaczenie instytucji dialogu społecznego⁴⁰.

Z punktu widzenia rynku pracy ostatnio upowszechnia się idea Bezwarunkowego Dochodu Podstawowego. Każda z osób, bez względu na wiek, płeć i status majątkowy miałyby otrzymywać dochód wystarczający do zaspokojenia podsta-

³⁵ K. Hajder, (2018). *Zmiany na...*, dz. cyt., s. 113.

³⁶ Golinowska, S. (2018). *Modele polityki...*, dz. cyt., s. 129.

³⁷ Tamże, s. 115-116.

³⁸ Sutowski, M. (2019). *Państwo dobrobytu? To nie luksus, to warunek rozwoju*. krytykapolityczna.pl/kraj/państwo-dobrobytu-spiecie-michał-sutowski (dostęp z dnia 15.06.2021).

³⁹ Golinowska, S. (2018). *Modele polityki ...*, dz. cyt. 121.

⁴⁰ *Barometr rynku pracy, XIV*, (2020). Work Service (dostęp z dnia 30.05.2021).

wowych potrzeb, tylko z tej racji, że jest obywatelem danego kraju⁴¹. Środki miałyby być kierowane do osób, nie do rodzin. Beneficjent mógłby osiągać inne dochody. Takie podejście deprecjonuje rodzinę i pracę. A co ważniejsze kamufluje dyferencjację dochodową i majątkową społeczeństwa zasłaniając ją prawami człowieka i obywatela.

Zdaniem J. Tyrowicz, ekonomistki UW oraz konsultantki Banku Światowego, dietności nie podnosi się za pomocą transferu socjalnego. „Do 2016 roku wielkim wysiłkiem i nakładem środków publicznych udało się osiągnąć wzrost aktywności zawodowej kobiet o 5 pkt. proc., a potem wydajemy 2 proc. PKB rocznie by zniweczyć połowę tego wzrostu. (...) kolejnym efektem 500 plus jest to, że osoby, które z jakiegoś powodu utraciły bądź odeszły z pracy z *mniejszą werwą szukają nowej*.⁴² Nowy program socjalny – rodzinny kapitał opiekuńczy, odnoszony do dzieci 2 – i 3 – letnich, przez 2 lata po 12 tys. zł nie rozwiązuje problemu wobec głębokiego niedostatku publicznej opieki żłobkowej.

„Kontrolowanie swojego czasu to najwyższa dywidenda, jaką mogą przynieść pieniądze. (...) Ludzie lubią czuć, że mają kontrolę – że trzymają stery. Kiedy namawiamy ich, żeby coś zrobili, czują, że tracą władzę. Widzą, że sami nie dokonali wyboru, tylko ktoś zrobił to za nich.”⁴³ Przy utracie kontroli nie chcą robić tego, co w innych okolicznościach sami chętnie by to zrobili. Psychologowie takie uczucie nazywają reaktancją.

Wnioski

1. Zmiany demograficzne dokonujące się w ostatniej dekadzie są ewenementem w najnowszej historii naszego kraju. W 2012 roku po raz pierwszy liczba osób z roczników wchodzących na rynek pracy była niższa od przechodzących do wieku emerytalnego. Polska na trwałe stała się krajem o dodatnim saldzie migracji.
2. Mamy złą sytuację w dziedzinie kształcenia zawodowego i doksztalcania. Konieczne jest instytucjonalne wsparcie, np. rozwój studiów podyplomowych.
3. Brakuje strategii zwiększenia dietności jako podstawowego czynnika ograniczającego tempo starzenia się ludności. Obok programów socjalnych niezbędne jest rozwijanie sieci żłobków i przedszkoli.
4. Niezbędna jest poprawa skuteczności pośrednictwa pracy i ograniczanie zatrudnienia na podstawie umów terminowych.

⁴¹ Szlinder, M. (2018). *Bezwarunkowy Dochód Podstawowy. Rewolucyjna reforma społeczeństwa XXI wieku*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 23-24.

⁴² dorzeczy.pl/ekonomia/196163/prof.-tyrowicz-polskie-transfery-socjalne-sa-kuriozalne.html (dostęp z dnia 25.08.2021).

⁴³ Housel M., (2021). *Psychologia pieniędzy. Ponadczasowe lekcje o bogactwie, chciwości i szczęściu*, Gliwice: Helion SA, s. 97, 102.

Piśmiennictwo:

1. *Barometr rynku pracy XIV, 2020, wrzesień*. Work Service (dostęp z dnia 30.05.2021).
2. Dragan, A. (2011). *Starzenie się społeczeństwa polskiego i jego skutki*, Kancelaria Senatu, Biuro Analiz i Dokumentacji.
3. Frączyk, J. (2021). *Rynek pracy po pandemii. W mechanizmie coś zgrzyta. Aż 14 chętnych na ofertę pracy*. Pobrane z: businessinsider.com.pl/finanse/makroekonomia/bezrobocie-niskie-ale-w-mechanizmie-cos-zgrzyta-az-14-chetnych-na-oferte-pracy-K5dr1cx (dostęp z dnia 01.06.2021).
4. Golinowska, S. (2018). *Modele polityki społecznej w Polsce i Europie na początku XXI wieku*. Pobrane z: www.batory.org.pl (dostęp z dnia 31.05.2021).
5. Górniak, J. (red.). (2015). *Polski rynek pracy – wyzwania i kierunki działań*, Warszawa-Kraków: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Uniwersytet Jagielloński.
6. GUS (2021). *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2021*. Warszawa.
7. GUS (2020). *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2020*. Warszawa.
8. Hajder, K. (2018). *Zmiany n rynkach pracy państw OECD ze szczególnym uwzględnieniem Unii Europejskiej w latach 2000-2016*, Poznań: Wyd. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
9. Housel, M. (2021). *Psychologia pieniędzy. Ponadczasowe lekcje o bogactwie, chciwości i szczęściu*, Gliwice: Helion SA.
10. Klinger, K., Żółciak, T., Osiecki, G. (2021). Mamy już stan wyjątkowy w demografii. Pandemia pogrąża przyrost naturalny. *Dziennik Gazeta Prawna*, 25 luty 2021.
11. Nowosielska, P. (2021). *Era wielkiego starzenia. Na strategię demograficzną jest już za późno*. Pobrane z: gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/8152460.demografia-pandemia-strategia-html (dostęp z dnia 30.04.2021).
12. Strzelecki, P. (2020). *Kluczowa dekada dla demografii Polski a pandemia COVID-19*. Pobrane z: gazeta.sgh.waw.pl/meritum/kluczowa-dekada-dla-demografii-Polski-a-pandemia-covid-19 (dostęp z dnia 31.05.2021).
13. Sutowski, M. (2019). *Państwo dobrobytu? To nie luksus, to warunek rozwoju*. Pobrane z: krytykapolityczna.pl/kraj/państwo-dobrobytu-spiecie-michal-sutowski (dostęp z dnia 15.06.2021).
14. Szarfenberg, R. (2015). *Państwo opiekuńcze – krótkie wprowadzenie*. Pobrane z: rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/państwo-opiekuncze.pdf (dostęp z dnia 12.06.2021).
15. Szlinder, M. (2018). *Bezwarunkowy Dochód Podstawowy. Rewolucyjna reforma społeczeństwa XXI wieku*, Warszawa: WN PWN.
16. Szymański, D. (2020). *Alarmujące dane GUS. Polska demografia ma się najgorzej od II wojny światowej*. Pobrane z: businessinsider.com.pl/finanse/makroekonomia/dane-demograficzne-w-polsce-za-2019-r-gus-liczba-urodzen-i-zgonow/n0c74x3 (dostęp z dnia 02.06.2021).
17. Wiśniewski, J. (2002). W poszukiwaniu państwa opiekuńczo efektywnego od tradycyjnego welfare state do The Third Way, *Studia Socjologiczne*, nr 2 (165).
18. Pobrane z: bankier.pl/wiadomość/Rekordowa-liczba-ubezpieczonych-cudzoziemcow-w-Polsce-8109244.html (dostęp z dnia 05.06.2021).
19. Pobrane z: businessinsider.com.pl/firmy/podatki/reforma-podatkowa-z-polskiego-ladu-szczegol-rozwiazan/ltjw25g (dostęp z dnia 06.06.2021).
20. Pobrane z: dorzeczy.pl/ekonomia/196163/prof-tyrowicz-polskie-transfery-socjalne-sa-kuriozalne.html (dostęp z dnia 25.08.2021).
21. Pobrane z: <https://www.bankier.pl/wiadomość/Wychowanie-dziecka-w-Polsce-kosztuje-srednio-200-tys-zl-7679827.html> (dostęp z dnia 02.06.2020).

22. Pobrane z: <https://businessinsider.cpm.pl/twoje-pieniadze/praca/pracowniku-donies-na-szefa-rzad-chce-nowych-przepisow/esl1cq> (dostęp z dnia 16.08.2021).
23. Pobrane z: medonet.pl/koronawirus-w-polsce.nadmiarowe-zgony-w-2020-roku---raport-polska-w-scislej-czolowce.artikul,49396199.html (dostęp z dnia 06.06.2021).
24. Pobrane z: money.pl/emerytury/pandemia-podbije-emerytury-moga-byc-wyzsze-na-wet-o-9-proc-6623209774812096a.html (dostęp z dnia 06.06.2021).
25. Pobrane z: rp.pl/Spoleczenstwo/210609771-Japonia-Liczba-urodzen-najnizsza-od-1899-roku.html (dostęp z dnia 04.06.2021).
26. Pobrane z: szczepienia.pzh.gov.l/ciekawostka/czy-pandemia-covid-19-zalicza-sie-do-najgorszych-plag-w-historii (dostęp z dnia 06.06.2021).
27. Pobrane z: Wikipedia – trzecia droga (dostęp z dnia 15.06.2021).

Streszczenie

W pracy skupiono uwagę na istniejącej sytuacji demograficznej i ekonomicznej w Polsce. Przedstawiono podstawowe zmiany w zasobach ludności z punktu widzenia rynku pracy. Zaprezentowano podstawowe pojęcia charakteryzujące demografię jak dzietność, starość demograficzna, zastępowalność pokoleń. Główną barierą stabilnego rozwoju demograficznego jest niska dzietność i brak perspektyw na jej znaczącą poprawę. Wobec tego realnej możliwości równoważenia rynku pracy upatruje się w imigracji, która rozwija się pomyślnie. Przedstawiono wyzwania stawiane polityce społecznej w warunkach wprowadzania gospodarki rynkowej. Omówiono bariery na drodze przechodzenia od *welfare state* do *workfare state*. Wskazano trudności towarzyszące decentralizacji polityki społecznej; wiele z nich wywodzi się z poprzedniego ustroju społeczno-politycznego. Przede wszystkim niewydolność struktur formalnych sprzyja upowszechnianiu struktur nieformalnych, czego następstwem są różnorakie podziały według grup interesów i wynikający stąd brak koordynacji.

Słowa kluczowe: demografia, wskaźniki demograficzne, trendy w polityce społecznej, trzecia droga